

PAWEŁ LIBERA

Biuro Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej;
Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk
ORCID: 0000-0001-5541-0822

PROMETEIZM PO PROMETEIZMIE. ZARYS HISTORII RUCHU PROMETEJSKIEGO PO 1939 ROKU

Znaczna część emigrantów politycznych, którzy pojawili się w międzywojennej Europie, pochodziła z byłego Imperium Rosyjskiego. Składała się ona zarówno z przeciwników nowego państwa bolszewików, dążących do odbudowy imperium carów bez naruszania integralności jego historycznego terytorium, jak i z przedstawicieli narodów, które zostały wcześniej podbite przez Rosję i po 1917 r. bezskutecznie próbowały odzyskać niezależność, a więc rozbić dawne imperium. Dlatego też chociaż obie grupy były wrogo nastawione do reżimu sowieckiego i zaciekle go zwalczały, w rzeczywistości starały się osiągnąć przeciwstawne cele. Chcąc nadać większą skuteczność swoim działaniom, przedstawiciele drugiej z tych grup zrzeszali się w organizacjach, które miały mówić w ich imieniu na arenie międzynarodowej i ułatwić osiągnięcie wspólnego celu. Jedną z ważniejszych spośród tych organizacji był ruch prometejski. W okresie międzywojennym zrzeszał on przedstawicieli dwunastu narodów i ludów: Ukraińców, Gruzinów, Azerów, Górali kaukaskich, Tatarów krymskich i nadwołżańskich, mieszkańców Turkiestanu, Kozaków dońskich, kubańskich i terskich¹ oraz Ingrów i Karelów. Był on wspierany finansowo i organizacyjnie przez władze polskie i funkcjonował przede wszystkim w okresie międzywojennym, chociaż zarówno w czasie II wojny światowej, jak i po jej zakończeniu podejmowano próby jego reaktywacji.

Badania nad prometeizmem cieszą się od kilkunastu lat niesłabnącym zainteresowaniem w kręgach naukowców pracujących w przynajmniej kilkunastu krajach na trzech

¹ Należy pamiętać, że większość Kozaków na emigracji była związana z wychodźstwem rosyjskim, a tylko odłamy identyfikujące się z tzw. ruchem wolnokozaackim brały udział w ruchu prometejskim.

kontynentach². Każdy rok przynosi nowe publikacje poświęcone tej tematyce, w tym cenne tomy dokumentów i ujęcia monograficzne. Większość tych prac koncentruje się na okresie do 1939 r. i rzadko podejmuje wątki dotyczące okresu II wojny światowej, a zupełnie wyjątkowo czasów późniejszych. Poniższy szkic ma na celu próbę uporządkowania podstawowych pojęć związanych z prometeizmem oraz zastanowienie się, na ile próby wznowienia działalności prometejskiej po wybuchu II wojny światowej i po 1945 r. możemy uznać za kontynuację aktywności przedwojennej.

CZYM BYŁ PROMETEIZM?

Prometeizm to termin, który w ostatnich latach coraz częściej pojawia się w debacie publicznej, ale rzadko bywa definiowany. Najczęściej w potocznym rozumieniu tego słowa oznacza formę aktywnej polityki wschodniej prowadzonej przez władze w Warszawie, skierowanej przeciwko Rosji i jednocześnie zakładającej polityczne wsparcie wschodnich sąsiadów Polski. Pierwotne, historyczne znaczenie tego pojęcia było jednak zupełnie inne, o czym można się przekonać, analizując jego pochodzenie, znane definicje oraz ramy chronologiczne funkcjonowania ruchu prometejskiego.

Omawiane pojęcie odwołuje się do greckiego mitu o Prometeuszu – tytanie, który „dał ludziom ogień, rozbudził w człowieku ducha, nauczył go rozmaitych kunsztów, przyczynił się do jego wyzwolenia, obudził wolę wolności”³. W okresie międzywojennym za jego pomocą określano polityczną współpracę Polski z narodami podbitymi przez Rosję, mającą na celu ich wyzwolenie, a tym samym doprowadzenie do rozbicia rosyjskiego imperium. Autorstwo tej koncepcji przypisywano Józefowi Piłsudskiemu, który w 1904 r. w memoriale do rządu japońskiego zawarł słowa, które można uznać nie tyle za pierwszą definicję, ile raczej za cel prometeizmu: „rozbicie państwa rosyjskiego na główne części składowe i usamowolnienie przemocą wcielonych w skład Imperium krajów”. Realizacja tego celu miała przynieść podwójną korzyść: odzyskanie przez Polskę utraconej niepodległości i gwarancję jej utrzymania, ponieważ po utraceniu swoich zdobyczy Rosja nie mogłaby zagrozić Rzeczypospolitej⁴. Sam termin „prometeizm” powstał później. Na początku lat trzydziestych w odczycie wygłoszonym w warszawskim Klubie „Prometeusz” ukraiński działacz polityczny i wieloletni prezes tego klubu, prof. Roman Smal-Stocki, stwierdził: „Prometeusz jest stowarzyszeniem jednoczącym przedstawicieli narodowo-wolnościowych organizacji ciemiężonych przez Rosję narodów, walczących o wolność i niepodległość narodową”⁵. W 1947 r. powtórzył tę definicję, pisząc, że Liga Prometejska

² Stan badań nad ruchem prometejskim do 2011/2012 został omówiony w: J. Pisuliński, *Prometeizm – problemy i pytania historiograficzne* [w:] *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)*, red. M. Kornat, Warszawa 2012, s. 91–104; P. Libera, *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, Warszawa 2013, s. 18–27.

³ W. Karpiński, *Polski Prometeusz*, „Zeszyty Historyczne” 2004, z. 147, s. 3.

⁴ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 2, Warszawa 1937, s. 253.

⁵ *Ideologia Prometeusza* [w:] M. Kwiecień, G. Mazur, *Kilka dokumentów z dziejów ruchu prometejskiego w II Rzeczypospolitej*, „Czasy Nowożytnie” 2002, t. 12 (13), s. 161.

była wspólnym frontem narodów uciemżonych przez Rosję sowiecką⁶. Słowa te padły w momencie, kiedy podejmowano próby reaktywowania tego ruchu, a publikowanie ich w ogólnodostępnym piśmie wymuszało autocenzurę, którą Smal-Stocki tłumaczył później Tadeuszowi Schaetzlowi pominięcie w nim roli Polski⁷. Bardziej rozbudowaną definicję podał wiele lat później inny działacz prometejski Włodzimierz Bączkowski. Napisał on: „Nazwa Prometeizm (Liga Prometeusza, ruch prometejski) określa wspólny front niepodległościowych przywódców i polityków, reprezentujących na emigracji ich uciśnione narody imperium rosyjskiego”. Bączkowski dodawał, że nazwa ta obejmowała wyłącznie te środowiska polityczne, które współpracowały z „czynnikami” polskimi (głównie piłsudczykowskimi) i były przez nie popierane⁸. Obie definicje są zasadniczo identyczne, a różnice pomiędzy nimi dotyczą tylko pominięcia w jednej z nich, względu na wymogi bieżącej polityki, faktu wspierania ruchu przez Polskę.

Istotny i rzadko zauważany element do powyższych definicji dodaje opinia kpt. Edmunda Charaszkiewicza, który uważał, że kluczową cechą prometeizmu był nie tylko udział w nim Polski, ale raczej wprowadzone przez nią zasady współpracy z narodami, które wspierała. W 1934 r. pisał do mjr. Włodzimierza Dąbrowskiego: „koncepcję nazwaną »prometeizmem« stworzyła Polska, która od roku 1920 głosi ideę wspólnego frontu odrodzonych narodów wolnych i o wolność walczących, a które dzieliły kiedyś wspólną dolę narodów podbitych przez Rosję. Ideologia ta jest pojęta ściśle demokratycznie: narody łączące się w myśl jej haseł są równe. Polska zaś, jako jej inicjatorka i głosicielka, zajmuje w tym związku, dzięki swemu znaczeniu państwowemu, stanowisko »pierwszej wśród równych«”. Kwestia równości była niezwykle istotna, albowiem określała zasady współpracy ze wspieranymi narodami, a zarazem odróżniała prometeizm od innych „koncepcji popierania i patronatu ze strony wielkich państw w stosunku do walki niepodległościowej tych wszystkich narodów, które wchodziły niegdyś w skład byłego Imperium Rosyjskiego, a obecnie znajdują się pod panowaniem sowieckim”. Zupełnie na innych zasadach narody te były wspierane przez Niemcy, które ustawiały się w roli „protektora nadrzędnego, kierującego akcją z punktu widzenia własnych interesów państwowych”, czy Japonia, która prezentowała „prometeizm aposterioryczny, tworzący powolne sobie państwa i otwierający ogromne możliwości dla ekspansji”⁹. Nie ulega wątpliwości, że element definicji dodany przez Charaszkiewicza jest nawiązaniem do polskich tradycji insurekcyjnych i hasła „za wolność naszą i waszą”, bardzo wyraźnie obecnego w tekstach Piłsudskiego, artykułach publikowanych na łamach „Przymierza”, organu Związku Zbliżenia Narodów Odrodzonych w latach 1920–1921, a także w wypowiedziach Tadeusza Hołówki, jednej z ważniejszych postaci ruchu prometejskiego. Czy jednak jest to wystarczające, aby uznać ten element za

⁶ R. Smal Stocky, *The Struggle of the Subjugated Nations in the Soviet Union for Freedom, Sketch of the History of the Promethean Movement*, „The Ukrainian Quarterly” 1947, vol. 3, nr 4, s. 330.

⁷ Instytut J. Piłsudskiego w Londynie, Korespondencja Polskiej Grupy Prometeusza, niedatowany list R. Smal-Stockiego do T. Schaetzla, [prawdopodobnie przełom 1948 i 1949 r.].

⁸ W. Bączkowski, *Prometeizm na tle epoki. Wybrane fragmenty z historii ruchu*, „Niepodległość” 1984, t. 17, s. 28.

⁹ *Pismo E. Charaszkiewicza do W. Dąbrowskiego, 12 III 1934 r.* [w:] *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, oprac. P. Libera, Warszawa 2013, s. 264.

składową definicji? Pojawiał się on regularnie i odgrywał istotną rolę w wypowiedziach jego polskich zwolenników, natomiast nigdy nie był wymieniany przez polityków reprezentujących inne narody należące do ruchu.

Obszerne rozważania definicji prometeizmu poświęcił ostatnio w swojej monografii Zaur Gasimov, zajmujący się tym zagadnieniem od wielu lat¹⁰. Badacz przychylił się ostatecznie do stwierdzenia, że chodziło o antysowiecką współpracę narodów podbitych przez Rosję przy wsparciu II Rzeczypospolitej, w tym polskiego wywiadu. Podkreślił również, że prometeizm jest pojęciem zarówno odwołującym się do dziedziny polityki, jak i mającym cechy prądu intelektualnego. Gasimov potraktował pojęcia „prometeizm” i „ruch prometejski” zamiennie i w świetle praktyki oraz tekstów pisanych do 1939 r. trudno się nie zgodzić z takim podejściem. Jestem jednak przekonany, że dla celów badawczych, opisowych należy wprowadzić nieco inną definicję, która pozwoli na dokładniejsze pokazanie różnych niuansów¹¹.

Prometeizm to termin niejednoznaczny i odnoszący się do różnych pojęć¹². Aby ułatwić operowanie nim, zaproponowałem jakiś czas temu wprowadzenie rozróżnienia na myśl prometejską i ruch prometejski. Pierwsza oznacza ideę polegającą na tworzeniu wspólnego frontu narodów podbitych przez Rosję w celu odzyskania przez nie niezależności. Punktem wyjścia dla tej myśli było przekonanie o niemożliwości podjęcia skutecznej walki narodowyzwoleńczej przez jeden naród i zarazem przeświadczenie, że w tej samej sytuacji znajdują się również inne grupy etniczne, które mogą i powinny być sojusznikami w tej walce. Myśl ta była obecna w różnych tradycjach narodowych, chociaż rzadko nazywano ją prometeizmem. W Polsce występowała w pracach różnych autorów, często pochodzących z opozycyjnych wobec siebie środowisk, niepodzielających tych samych poglądów i niezwiązanych z ruchem prometejskim. Rację miał Gasimov, kiedy pisał, że był „to prąd intelektualny tworzony przez przedstawicieli wielu krajów dotkniętych tym samym doświadczeniem”¹³. Ruch prometejski natomiast oznaczał ścisłą współpracę przedstawicieli narodów zniewolonych z „czynnikami polskimi”, mającą na celu doprowadzenie w bliższej lub dalszej perspektywie do odzyskania niepodległości przez te narody, a co za tym idzie, także do rozbicia Rosji na mniejsze państwa. Współpraca ta miała miejsce przede wszystkim w okresie międzywojennym, przy wyraźnym organizacyjnym i finansowym wsparciu II Rzeczypospolitej, ale pewne jej elementy były obecne w środowiskach piłsudczykowskich jeszcze przed I wojną światową i po 1945 r. Była to działalność ujęta w ścisłe formy organizacyjne i wyraźnie zhierarchizowana. Przytaczając podane kilka lat temu przykłady, warto przypomnieć, że w świetle powyższego rozróżnienia myśl prometejską propagowali zarówno

¹⁰ Z. Gasimov, *Warschau gegen Moskau. Prometheistische Aktivitäten zwischen Polen, Frankreich und der Türkei 1918–1939*, Stuttgart 2022, s. 25–30.

¹¹ Wątek ten omówiłem wcześniej w: P. Libera, *Zarys historii ruchu prometejskiego* [w:] *II Rzeczypospolita wobec ruchu prometejskiego*, oprac. P. Libera, Warszawa 2013, s. 15–17.

¹² Pisał o tym również P. Kowal, *Testament Prometeusza: źródła polityki wschodniej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2019.

¹³ Por. Z. Gasimov, *Między Warszawą, Paryżem a Stambulem. Myśli o prometeizmie w ideowej przestrzeni międzywojennej Europy* [w:] *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)*, red. M. Kornat, Warszawa 2012, s. 331–333.

działacze ruchu prometejskiego w okresie międzywojennym jak Hołowko, Schaetzel, Charaszkiwicz, Bączkowski czy Władysław Pelc, jak i osoby formalnie nigdy niezwiązane tym ruchem (Jan Otmar Berson, Jerzy Braun, Włodzimierz Ipohorski-Lenkiewicz, Adolf Bocheński czy nawet Juliusz Mieroszewski). Z tego powodu Jerzy Giedroyc byłby członkiem omawianego ruchu tylko przez bardzo krótki okres, kiedy redagował i wydawał pierwszy numer kwartalnika „Wschód – Orient” (1930). Natomiast w późniejszym okresie nie był już z nim związany, lecz jedynie znajdował się pod wpływem pewnych elementów myśli prometejskiej. Takie rozróżnienie pozwala również na rozszerzenie pojęcia myśli politycznej poza granice chronologiczne funkcjonowania samego ruchu i na równoległe badanie ruchu i rozwoju idei, która niewątpliwie była obecna zarówno przed jego powstaniem, jak i po zamarcu. Była przy tym żywa i w kręgach związanych z ruchem prometejskim, i zupełnie mu obcych. Kolejny element definicji prometeizmu dotyczy jego stosunku do Rosji. Gasimov, cytując definicję Timothy’ego Snydera, przypomniał, że bardzo często uważa się omawiany ruch za rodzaj „antykomunistycznej międzynarodówki”¹⁴. Przede wszystkim należy zauważyć, że prometeizm nie stawiał sobie za cel zupełnej likwidacji państwa rosyjskiego, ale odebranie mu podbitych ziem i wyzwolenie zniewolonych narodów. Wówczas, według Piłsudskiego, Rosja miała by stać się niegroźna¹⁵. Dla prometejskiej myśli i ruchu ustrój państwa rosyjskiego miał znaczenie drugorzędne. Najważniejszą jego cechą był imperializm prowadzący do zniewolenia innych narodów, obecny zarówno w polityce carskiej, jak i sowieckiej. Jak po latach podkreślał Stanisław J. Paprocki, były członek honorowy Klubu „Prometeusz” w Warszawie, w recenzji pracy Andrzeja Micewskiego, obozowi Piłsudskiego nie chodziło o „rozbitcie Rosji” **jako takiej**, ale o to, że: „naród polski może być prawdziwie wolnym tylko wśród wolnych narodów i że wobec tego wytyczną polityki polskiej winna być zasada konieczności obrony przed imperializmem rosyjskim”¹⁶. Prometeizm był więc w swoim założeniu ruchem antyimperialistycznym, a jego antykomunizm wynikał z ustroju politycznego funkcjonującego w państwie rosyjskim.

Sama nazwa „prometeizm” powstała dość późno, dopiero w połowie lat dwudziestych i do końca nie wiadomo, kto użył jej pierwszy. Jeden z najdawniejszych badaczy historii omawianego ruchu, Józef Lewandowski, stwierdził enigmatycznie: „zdaje się, że nazwę tę wymyślili Gruzini”, chociaż nie podał źródła swoich przypuszczeń¹⁷. Z kolei gruziński badacz, Giorgij Mamulia, w swoich pracach przytoczył relację działacza północnokaukaskiego Hajdara Bammata, który podał, iż sam był pomysłodawcą nazwy francuskiego pisma „Le Promethée”, które ukazało się w listopadzie 1926 r. Pierwszy numer został przygotowany w jego paryskim mieszkaniu¹⁸. Wersja Bammata brzmi przekonująco,

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 2..., s. 253.

¹⁶ „Niepodległość” 1972, t. 8, s. 209.

¹⁷ J. Lewandowski, *Imperializm słabości. Kształtowanie się koncepcji polityki wschodniej piłsudczyków 1921–1926*, Warszawa 1967, s. 141–142.

¹⁸ G. Mamoulia, *Les combats indépendantistes des Caucasiens entre URSS et puissances occidentales. Le cas de la Géorgie (1921–1945)*, Paris 2009, s. 99; Г. Мамуля, Гайдар Баммат и журнал "Кавказ". Сборник статей за период содействия журнала 1934–1939 гг., Махачкала–Париж 2010, с. 11.

tym bardziej, że jeszcze na początku listopada pismo miało nosić zupełnie inną nazwę („Niepodległy Kaukaz”)¹⁹. Zupełnie inną wersję wydarzeń podają źródła polskie. Z relacji Bohdana Podoskiego wynika, że nazwę „ruch prometejski” miał utworzyć zaprzyjaźniony z nim Tadeusz Schaetzel w latach 1924–1926²⁰. Relacje te wykluczają się tylko pozornie. Można przypuszczać, że twórcą nazwy pisma był rzeczywiście Bammatt, ale nazwę na cały ruch mógł rozciągnąć Schaetzel, tym bardziej, że działacze kaukascy byli początkowo nastawieni na tworzenie organizacji ogólnokaukaskiej, podczas gdy strona polska liczyła na stworzenie szerszego frontu.

Początkowo nazwa była zarezerwowana dla pisma ukazującego się w Paryżu, ale bardzo szybko została wykorzystana w nazwie warszawskiego Klubu „Prometeusz”, utworzonego w listopadzie 1928 r. i zrzeszającego przedstawicieli narodów podbitych przez ZSRS²¹. Taką samą nazwę planowano pod koniec tego roku nadać klubowi w Paryżu²², a w drugiej połowie lat trzydziestych nadano także czasopismu ukazującemu się w Helsinkach („Prometheus”). Nieco późniejsza jest nazwa Liga Prometejska. Pojawiła się ona w nagłówku tajnego, wewnętrznego komunikatu wydawanego od stycznia 1934 r. w języku rosyjskim. Pełna nazwa, którą wówczas stosowano, brzmiała: Прометей (Лига угнетенных Россией народов – Азербейджан, Дон, Грузия, Идель-Урал, Ингрия, Крым, Коми, Кубань, Северный Кавказ, Туркестан, Украина) – Prometeusz (Liga narodów uciśnionych przez Rosję – Azerbejdżan, Don, Gruzja, Idel-Ural, Ingria, Krym, Komi, Kubań, Północny Kaukaz, Turkiestan, Ukraina)²³, ale stopniowo stosowana w oficjalnych enuncjacjach, zaczęła być uznawana za oficjalną nazwę ruchu. Prawie nie stosowana w okresie II wojny światowej, została reaktywowana w nieco zmienionej wersji (Liga Prometejska Atlantyckiej Karty Narodów) po 1945 r.

Ostatnim elementem dotyczącym prometeizmu jest kwestia jego ram chronologicznych. Zarówno data powstania, jak i zakończenia działalności ruchu wzbudza dyskusje w kręgach badaczy²⁴.

Jeżeli chodzi o moment jego powstania, rozważane są dwie daty: rok 1920/1921 i 1925/1926. Za przyjęciem wcześniejszej przemawiają dwa istotne argumenty. Oprócz zakończenia wojny polsko-bolszewickiej i podpisania traktatu ryskiego, a co za tym idzie, zmiany w polityce wschodniej Piłsudskiego, zostały wówczas podjęte dwie ważne decyzje. Pierwsza, podjęta w 1920 r., dotyczyła stworzenia wspólnej organizacji reprezentującej interesy narodów zniewolonych przez Rosję, czyli Związku Zbliżenia Narodów Odrodzonych (ZZNO), a druga – przyjęcia oficerów kontraktowych z Kaukazu do Wojska Polskiego w roku 1922. Od 1920 r. ZZNO wydawał czasopismo w języku

¹⁹ Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 6687, s. 36, list M. Wekilego do T. Hołówki, Stambuł, 4 XI 1926 r.

²⁰ B. Podoski, *Śp. Pułkownik Tadeusz Schaetzel*, „Niepodległość” 1972, t. 8, s. 180; T. Schaetzel, *Racja stanu Polski na Wschodzie*, „Niepodległość” 1972, t. 8, s. 225 (wstęp).

²¹ *Statut Stowarzyszenia „Klub Prometeusz w Warszawie [w:] Prometeusz*, Warszawa b.d.w., s. 9 i n.

²² RGVA, 461k-1-232, korespondencja placówki prometejskiej w Paryżu.

²³ Numery 1–2, 4–6 zostały opublikowane w: *II Rzeczypospolita...*, s. 501–532.

²⁴ Zob.: J.J. Bruski, M. Kornat, P. Libera, A. Nowak, *Zapis dyskusji wokół książki „II Rzeczypospolita wobec ruchu prometejskiego” pod redakcją naukową Pawła Libery*, „Nowy Prometeusz” 2016, t. 9, s. 117–139.

polskim, zatytułowane „Przymierze”²⁵. Podjęto nawet próby stworzenia jego filii zagranicznych; pierwszy powstał klub w Finlandii²⁶. Jednak już w 1921 r. pismo przestało się ukazywać, a organizacja stopniowo przestawała działać, chociaż jeszcze przez pewien czas funkcjonowała jej fińska filia. O wiele trwalsza okazała się współpraca wojskowa z narodami Kaukazu: Gruzinami, Azerami i Góralami kaukaskimi. Pomimo poważnych trudności trwała ona nieprzerwanie do 1939 r. Tym samym funkcjonował jeden z głównych kierunków działalności prometejskiej, wymieniony przez Charaszkiewicza w sprawozdaniu z 1940 r. Z rokiem 1920 wiąże się również pewna liczba ruchów w polskiej polityce zagranicznej, takich jak decyzja o wysłaniu misji Tytusa Filipowicza na Kaukaz czy instrukcja Ignacego Matuszewskiego. Jeżeli chodzi o początek działalności prometejskiej, za przyjęciem szerszych ram chronologicznych opowiedział się m.in. wspomniany Gasimov, autor najnowszej monografii ruchu prometejskiego²⁷. Czy działania te były wystarczające do tego, aby można było mówić o ruchu? Wydaje się, że raczej była to próba podjęcia omawianej działalności, ale nie pełna jej realizacja. Druga data – rok 1925 lub 1926 – wywołuje o wiele mniej dyskusji. To wówczas zostały przeprowadzone rozmowy z ugrupowaniami kilku narodów i uzgodniono powstanie wspólnej organizacji opartej na współpracy kaukasko-ukraińskiej, czego efektem było utworzenie w listopadzie 1926 r. w Paryżu wspomnianego pisma „Le Prométhée”²⁸. Mimo to można się zastanowić, czy za moment rozpoczęcia funkcjonowania ruchu prometejskiego należy uznać ustalenia pomiędzy polskimi przedstawicielami i emigrantami w Paryżu i Stambule, dojście Piłsudskiego do władzy w maju 1926 r., czy dopiero konkretne decyzje podjęte w celu realizacji tej polityki²⁹. Rzeczywistą decyzją na szczeblu ministerialnym, świadczącą o woli zaangażowania się państwa polskiego w działalność na rzecz narodów podbitych przez Rosję, jest instrukcja ministra spraw zagranicznych w sprawie współpracy z rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej z 4 stycznia 1927 r.³⁰, a następnie rozpoczęcie współpracy wojskowej w roku 1928.

Moment zakończenia działalności prometejskiej jest przedmiotem jeszcze bardziej ożywionej dyskusji. Główna oś sporu koncentruje się wokół ustalenia, czy za jej koniec należy uznać datę wybuchu II wojny światowej, 1 września 1939 r., czy dopiero początek walk niemiecko-sowieckich i zmianę układu sojuszy międzynarodowych w czerwcu roku 1941. Zwolennicy tej drugiej opcji podnoszą argument, że dopiero po wybuchu

²⁵ M. Kornat, *W kręgu ruchu prometejskiego. Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych (1921–1923) i Instytut Wschodni w Warszawie (1925–1939)*, „Politeja” 2004, nr 2; Z. Gasimov, *Zwischen Freiheitstopoi und Antikommunismus: Ordnungsentwürfe für Europa im Spiegel der polnischen Zeitung Przymierze*, „Jahrbuch für Europäische Geschichte” 2011, nr 12, s. 207–222.

²⁶ P. Libera, *A Forgotten Episode in the History of Polish-Finnish Relations: The Prometheus Club in Helsinki, 1932–1939* [w:] *Mannerheim and Polish-Finnish Political and Military Relations 1917–1946*, red. T. Siewierski, Warsaw 2018, s. 123–139.

²⁷ Z. Gasimov, *Warschau gegen Moskau...*

²⁸ J.J. Bruski, *Między prometeizmem a realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2011; G. Mamoulia, *Les combats...*

²⁹ J.J. Bruski, *Między prometeizmem...*

³⁰ J.J. Bruski, J. Pisuliński, *Polska dyplomacja wobec emigracji ukraińskiej. Nieznana instrukcja ministra Augusta Zaleskiego z 1926 roku*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej”, t. 33, s. 159–168.

II wojny światowej pojawiły się warunki sprzyjające wcieleniu idei prometejskiej w życie i podjęto próby jej realizacji. Moim zdaniem takie podejście nie bierze pod uwagę faktu, że po 1 września 1939 r. radykalnie zmieniły się możliwości działania władz polskich, czyli jedynej siły, która wspierała finansowo ruch prometejski. Co więcej, władze polskie znalazły się w sytuacji bezpośredniej zależności od aliantów, z którymi w rzeczywistości musiały konsultować wszystkie ważniejsze posunięcia. W praktyce uniemożliwiało to aktywizację działalności prometejskiej. Warto przypomnieć, że w tej kwestii mieli okazję wypowiedzieć się również animatorzy ruchu ze strony polskiej, z Schaetzlem na czele. W deklaracji Polskiej Grupy Prometeusza w Londynie z 1951 r. stwierdzono wyraźnie: „Wybuch drugiej Wielkiej Wojny zamknął jeden okres prac ruchu prometejskiego. Warunki, które istniały przed 1 września 1939 r., a zwłaszcza układ stosunków międzynarodowych, uległy radykalnym zmianom”³¹. Natomiast bardzo rzadko wspomina się, że do prób wznowienia działalności prometejskiej dochodziło po zakończeniu wojny. Próby te zakończyły się w połowie lat pięćdziesiątych i później nie były podejmowane.

PRÓBY WZNOWIENIA DZIAŁALNOŚCI PROMETEJSKIEJ W LATACH 1939–1945

Wybuch II wojny światowej, a szczególnie opowiedzenie się Związku Sowieckiego po stronie III Rzeszy, rozbudziły duże nadzieje na zmiany wśród narodów prometejskich, które natychmiast zadeklarowały swój udział po stronie aliantów i oczekiwały podjęcia aktywnych kroków przez Polskę i jej zachodnich sojuszników. Oczekiwania te były wyrażane jeszcze dobitniej od listopada 1939 r., czyli od wybuchu wojny fińsko-sowieckiej, liczone wówczas nawet na sformowanie jednostek składających się z narodów podbitych, które miały walczyć z Sowietami. Największe nadzieje pokładano wówczas we Francji i brytyjskich planach ataku na Kaukaz. Pomimo przejściowego chaosu, który zapanował po uderzeniu Niemiec na Francję w maju i czerwcu 1940 r., oczekiwania na aktywizację kierunku prometejskiego były wyraźnie widoczne jeszcze w drugiej połowie roku 1940. Właściwie dopiero uderzenie III Rzeszy na Związek Sowiecki w czerwcu 1941 r., a następnie przejście ZSRS do obozu aliantów położyły kres nadziejom na wyzwolenie narodów podbitych przez Rosję. W tym czasie władze polskie całkowicie wycofały się z polityki sprzecnej z celami najważniejszych sojuszników, chociaż nadal utrzymywano kontakty z przedstawicielami narodów prometejskich.

Zwięzła analiza najważniejszych etapów kształtowania się ruchu prometejskiego w pierwszej fazie II wojny światowej nie pozwala na omówienie wielu istotnych wątków, takich jak chociażby funkcjonowanie poszczególnych ośrodków, współpraca wywiadowcza³², kolaboracja z III Rzeszą czy kwestie związane z próbą wykorzystania narodów

³¹ M. Kornat, *Deklaracja programowa Polskiej Grupy „Prometeusza” w Londynie z 19 marca 1951 r.*, „Nowy Prometeusz” 2012, nr 3, s. 168–170.

³² Patrz m.in.: G. Mazur, *Między Stambulem a Lwowem. Z dziejów bazy łączności „Bey” w Stambule 1940–1941*, „Zeszyty Historyczne” 1999, z. 127, s. 26–47; D. Maciak, *Gruziński szlak w łączności zagranicznej Związku Walki Zbrojnej w czasie drugiej wojny światowej*, „Pro Georgia” 2006, t. 15, s. 215–239; P. Adamczewski, *Jusuf-bek*

podbitych przez Rosję w realizacji niemieckiej polityki wschodniej. Poniżej postaram się skupić na zagadnieniach politycznych, które miały wpływ na kształt ruchu prometejskiego, czyli omówię propozycję wznowienia działalności po 1 września 1939 r. i decyzje, które w tym zakresie podejmowały władze polskie oraz ich konsekwencje dla funkcjonowania ruchu prometejskiego.

Przez cały okres międzywojenny w kręgach polskich polityków i dyplomatów traktowano prometeizm jako narzędzie polityki zagranicznej na wypadek wojny na wschodzie lub pojawienia się radykalnych zmian w Rosji sowieckiej. Stąd po wybuchu II wojny światowej wyraźnie widać świadomość pojawienia się możliwości skorzystania z tego narzędzia³³. Od momentu przejścia władzy przez gen. Władysława Sikorskiego i ukonstytuowania się rządu polskiego we Francji do MSZ i innych kluczowych instytucji (Sztab Naczelnego Wodza, Ministerstwo Informacji i Dokumentacji i inne) spływały wnioski i memoriały o potrzebie rozpoczęcia działalności prometejskiej. Autorami tych pism byli zarówno dotychczasowi czynni działacze prometejscy jak Bączkowski, Charaszkiewicz, Władysław Pelc, dyplomaci i działacze, którzy w przeszłości przez pewien czas mieli kontakt z działalnością prometejską, tacy jak Olgierd Górka, Karol Dubicz Penther, Mieczysław Arciszewski, a nawet byli jej przeciwnikami, ale doszli do wniosku, że w realiach wojny miała ona swoje uzasadnienie (np. Antoni Baliński).

Jedną z pierwszych prób reaktywacji działalności prometejskiej po wojnie 1939 r. była notatka Charaszkiewicza z 15 listopada 1939 r.³⁴ Choć autor dokumentu miał świadomość, że stosunek Polski do Związku Sowieckiego różni się od poglądów dominujących we Francji i Wielkiej Brytanii, to twierdził, że państwa te wraz z Turcją interesują się zagadnieniem narodów podbitych przez Rosję i badają jego poszczególne wątki. Najlepszym sposobem wykorzystania „karty prometejskiej” było jego zdaniem przedstawienie sprzymierzonym dotychczasowego dorobku władz polskich w tym zakresie i przekazanie im go do wykorzystania w działaniach politycznych i wojskowych. Zdaniem Charaszkiewicza jedynym sposobem likwidacji „sowieckiego nacisku” na Polskę było „rozstrzygnięcie problemu europejskiego Wschodu przez powołanie do życia nowych organizmów państwowych w oparciu o elementy etniczne nierosyjskie, sięgające od Morza Bałtyckiego aż do Turkiestanu”, czyli reaktywacja działalności prometejskiej. Sugerował on konieczność uzgodnienia współpracy prometejskiej z Wielką Brytanią i pozyskanie od niej środków na finansowanie tej działalności. W grudniu 1939 r. i lutym 1940 r. Charaszkiewicz przekazał dodatkowe informacje szczegółowe na temat przedwojennej działalności na tym odcinku³⁵.

Umaszew and the importance of the Caucasus for Polish intelligence services during World War II in view of documents kept in Polish archives in London, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2020, t. 55 (3), s. 58–73.

³³ M. Kornat, *Idea prometejska a polska polityka zagraniczna (1921–1939/1940)* [w:] *Ruch prometejski w walka o przebudowę...*, s. 35–90.

³⁴ P. Libera, *Pierwsza notatka mjr. E. Charaszkiewicza o zagadnieniu prometejskim z 15 listopada 1939 roku*, „Nowy Prometeusz” 2015, nr 8, s. 149–152.

³⁵ E. Charaszkiewicz, *Zagadnienie prometejskie (referat uzupełniający)*, 12 II 1940 [w:] *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiewicza*, oprac. W. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, Kraków 2000.

W tym czasie na poziomie władz najwyższych rzeczywiście dyskutowano kwestię stanowiska, jakie należało zająć wobec ruchu prometejskiego i problemu ukraińskiego. Najdalej idący projekt powstał w Komitecie Ministrów do spraw Kraju pod koniec listopada 1939 r. pod patronatem gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Zakładał on utworzenie państwa ukraińskiego w Naddnieprzu, przyszłą federację polsko-ukraińską i w rezultacie korektę granicy na korzyść Ukrainy oraz przyznanie autonomii i odpowiednich gwarancji dla mniejszości. Projekt miał być omawiany na posiedzeniu Rady Ministrów w połowie grudnia 1939 r., ale ostatecznie został wycofany. Do takiego rozstrzygnięcia nie był przekonany gen. Sikorski, który podnosił między innymi konieczność konsultacji w tej sprawie stanowiska Wielkiej Brytanii³⁶.

Zdecydowane poparcie dla daleko idącej współpracy polsko-ukraińskiej wyrażał Górka, wówczas urzędnik Ministerstwa Informacji i Dokumentacji, wcześniej blisko związany z Instytutem Wschodnim w Warszawie. W dwóch memoriałach, ze stycznia i lutego 1940 r., domagał się zaktywizowania działań na kierunku ukraińskim, przede wszystkim przez wyraźne pokazanie, że utworzenie niepodległej Ukrainy i podpisanie umowy z emigracyjnym rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL) jest jednym z celów wojennych Polski. Pod koniec lutego Górka, przewidując, że wojna aliantów z Sowietami może się odbyć jedynie na południu – na Kaukazie i na Ukrainie – ponowił swój apel, przede wszystkim postulując wyjaśnienie Francji i skłonienie jej, aby wybrała rząd URL na swego jedynego interlokutora³⁷. Propozycje te skrytykował Bogusław Longchamps de Berier, twierdząc, że w rzeczywistości cele Polaków i Ukraińców są rozbieżne, podnoszenie kwestii niepodległości Ukrainy jest niepotrzebnym prowokowaniem Moskwy, a potencjał sprawy ukraińskiej jest przesadzony. Dyskusję mieli podsumować Szef Sztabu Naczelnego Wodza płk Aleksander Kędzior i dr Ludwik Grodzicki. Pierwszy opowiedział się za sugestiami Górki, zauważając jednak, że sprawę należy traktować bardziej kompleksowo i nie koncentrować się tylko na problemie ukraińskim. Grodzicki zajął o wiele bardziej wstrzemięźliwe stanowisko i proponował wstrzymać się z poparciem niepodległości Ukrainy³⁸. Moment ten dobrze wyczuł Dubicz Penther, który na początku marca 1940 r. pisał do MSZ: „doszedłem do wniosku, że po raz pierwszy problem rozbicia Rosji na części składowe i powołanie do życia szeregu państw niepodległych na terenie ZSRR – ma wszelkie szanse zrealizowania, gdyż po raz pierwszy w historii nasze zainteresowania pokrywają się w 100% z zainteresowaniami angielskimi i francuskimi”³⁹. Autorzy dwóch kolejnych projektów – związani z ruchem prometejskim Bączkowski i Zygmunt Miłoszewski – zdecydowanie opowiadali się za

³⁶ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, s. 98–107; J. Bruski, *Władze RP na wychodźstwie wobec emigracyjnego rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej (wrzesień 1939 – styczeń 1940 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2020, nr 36, s. 284–292.

³⁷ Memoriał O. Górki Dyrektora Departamentu Spraw Narodowościowych z 23 II 1940 [w:] *Dokumenty do historii stosunków polsko-sowieckich 1918–1945*, t. 4: 1939–1945, oprac. Ł. Adamski, cz. 1, s. 82–86.

³⁸ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy...*, s. 103–105; J. J. Bruski, *Władze RP na wychodźstwie wobec emigracyjnego rządu Ukraińskiej Republiki Ludowej (luty 1940 – listopad 1942 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2021, nr 38, s. 420–422.

³⁹ K. Dubicz-Penther do E. Racyńskiego, 3 III 1940 [w:] *Dokumenty do historii stosunków polsko-sowieckich 1918–1945*, t. 4: 1939–1945, oprac. Ł. Adamski, cz. 1, s. 89–92.

zintensyfikowaniem działalności na tym odcinku, ale proponowali różne rozwiązania organizacyjne. Memoriał Bączkowskiego powstał najprawdopodobniej w marcu 1940 r. i przewidywał, że w razie klęski Niemiec dojdzie do starcia polsko-sowieckiego. Jedynym sposobem, aby się doń przygotować, było rozpoczęcie działań prometejskich w oparciu o trzy ośrodki: ukraiński, kaukaski i turkiestański⁴⁰. Z kolei Miłoszewski na początku maja 1940 r. sugerował stworzenie ośrodka kierującego ruchem prometejskim we Francji i podporządkowanie mu dwóch ośrodków regionalnych. Pierwszy miał zajmować się Europą Południową, Bałkanami, Bliskim Wschodem i Japonią, a drugi Europą Zachodnią i Ameryką Północną⁴¹. Sprzeczne głosy w sprawie ukraińskiej, które docierały do najwyższych władz, nie doprowadziły do przełomu. Stanowisko wypracowane zarówno w kwestii ukraińskiej, jak i kaukaskiej było bardzo wstrzemięźliwe i nie przyniosło oczekiwanych dalekosiężnych decyzji.

Atak niemiecki na Francję i rozproszenie działaczy ruchu prometejskiego latem 1940 r. w pewnym stopniu osłabiło propozycje aktywizacji polityki wobec narodów podbitych przez ZSRS. Nadal jednak zabiegali o nią urzędnicy utrzymujący regularne kontakty ze wspomnianymi działaczami. W połowie września 1940 r. Pelc postulował stworzenie ośrodka koordynującego prace prometejskie. Przeciwko temu rozwiązaniu protestował Górka, który przypominał o konieczności uzgodnienia tego planu z Brytyjczykami i obawiał się jego dekonspiracji⁴². Prawdopodobnie nie widział wówczas szans na realizację tej polityki, choć z drugiej strony stale domagał się podtrzymywania kontaktów z działaczami prometejskimi⁴³.

Jaki był stosunek władz polskich do tych oczekiwań i propozycji? Przede wszystkim bardzo szybko okazało się, że dobra współpraca polsko-ukraińska w ramach ruchu prometejskiego wymaga uregulowania wzajemnych relacji. Jak już pokazały rozmowy toczące w Rumunii i we Francji, strona ukraińska oczekiwała określenia wyraźnego stanowiska polskiego w kwestii ukraińskiej⁴⁴. Opisane powyżej próby wypracowania tego stanowiska nie przyniosły oczekiwanego efektu. Kluczowym dokumentem podsumowującym polski punkt widzenia jest tajna instrukcja MSZ w sprawach ukraińskich z 14 marca 1940 r. Miała ona bardzo zachowawczy charakter i ograniczała się do stwierdzenia, że Polska popiera dążenia ukraińskie do stworzenia własnego państwa, ale „nie zamierza tworzenia na własną rękę siłą polskich bagnetów państwa ukraińskiego, natomiast jeżeli nastaną ku temu odpowiednie warunki i Ukraińcy zdobędą się na możliwość tworzenia rzeczywiście niezależnego państwa, Polska poprze te aspiracje, widząc w tym swój własny interes”. Instrukcja świadczyła też o obawie o przyszłe granice wschodnie Polski i dobitnie, podkreślała, że władze polskie nie widzą możliwości

⁴⁰ J.J. Bruski, *Londyn – Bukareszt – Stambuł. Przyczynek do działalności Włodzimierza Bączkowskiego w latach 1939–1940*, „Nowy Prometeusz” 2013, nr 5, s. 190–191.

⁴¹ J.J. Bruski, *W kręgu spraw prometejskich i ukraińskich. Jerzy Giedroyc w Rumunii 1939–1941...*, s. 83; I.P. Maj, „Nowy Prometeusz” 2011, nr 1, s. 189–198.

⁴² Pelc do Kota, 13 IX 1940 i komentarz Górki do pisma Pelca [w:] *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1940* (dalej PDD 1940), oprac. M. Hulas, Warszawa 2010, s. 649–653.

⁴³ *Ostatnie cztery miesiące w polityce sowiecko-polsko-ukraińskiej, 14 XI 1940* [w:] *Dokumenty do historii stosunków polsko-sowieckich 1918–1945*, t. 4: 1939–1945, oprac. Ł. Adamski, cz. 1, s. 125–135.

⁴⁴ J. Bruski, *Władze RP na wychodźstwie...*, s. 418.

zmiany tej granicy. Kluczowy fragment instrukcji dowodził braku wypracowania jednoznacznego stanowiska i nie zapowiadał, aby było to możliwe w najbliższym czasie: „W chwili obecnej sytuacja nie dojrzała jeszcze (zarówno ze względów zewnętrznych, jak i wewnętrznych), aby Rząd Polski mógł zająć zadeklarowane stanowisko w sprawie ukraińskiej.”⁴⁵

W nieco inny sposób kształtowało się stanowisko władz polskich wobec kwestii kaukaskich. Tu również obecne były próby działalności „oddolnej”, czego przykładem jest próba utworzenia „kierowniczego centrum” prometejskiego w Turcji w lutym 1940 r. i próba pozyskania środków od władz polskich na tę działalność. Natomiast zgodne z intencjami strony polskiej było stwierdzenie, że kwestie kaukaskie leżą najbliżej zainteresowań Turcji i to z nią należy uzgadniać posunięcia w tym zakresie⁴⁶. Ostatecznie datowana na 4 kwietnia 1940 r. instrukcja w sprawie polityki kaukaskiej okazała się równie konserwatywna co przytoczona powyżej instrukcja w sprawie ukraińskiej. Zapowiadała ona utrzymanie *status quo*: „Ministerstwo Spraw Zagranicznych kontynuuje nadal, pomimo dużych trudności technicznych, swą współpracę z Konfederacją Kaukaską i gotowe jest udzielać jej potrzebnej pomocy politycznej, czasowo jednak poufnie, ze względu na niemożność otwartego wysunięcia problemu prometeuszowskiego na terenie międzynarodowym, na tle obecnego stosunku Francji i Anglii do Sowieców”⁴⁷. Jedynym wymiernym działaniem było stwierdzenie, że Turcja jest gotowa uznać Konfederację Kaukaską pod warunkiem, że Gruzini wyrzekną się pretensji do terytoriów zajętych przez Turcję i że skład Konfederacji Kaukaskiej zostanie poszerzony o Armenię, która wyrzeknie się swojej antytureckiej linii. Polski MSZ był gotowy zaakceptować to stanowisko i zobowiązał się naciskać w tym kierunku. W efekcie doprowadziło to w maju 1940 r. do podpisania przez Armenię paktu Konfederacji Kaukaskiej⁴⁸.

Jedynym praktycznym działaniem na rzecz aktywizacji ruchu prometejskiego była próba przekonania sojuszników o potrzebie uruchomienia działalności prometejskiej, zarówno na odcinku ukraińskim, jak i kaukaskim. Rząd polski deklarował gotowość tłumaczenia sojusznikom konieczności popierania obu kierunków prometejskich i rzeczywiście podejmował takie próby⁴⁹. „Obecnie, ze względu na stosunek Francji i Anglii do ZSRR, nie możemy stawiać sprawy kaukaskiej na forum międzynarodowe, natomiast należy wykorzystać ewentualne okazje, aby tłumaczyć przedstawicielom naszych sojuszników znaczenie sprawy ruchów niepodległościowych narodów kaukaskich i korzyść popierania ich już dzisiaj, aby móc należycie je wykorzystać w wypadku, gdyby teren wojenny rozszerzył się na Bliski Wschód.” – pisano w cytowanej powyżej instrukcji z kwietnia 1940 r.⁵⁰ W praktyce oznaczało to jednak, w najlepszym wypadku, powrót do

⁴⁵ *Instrukcja MSZ w sprawach ukraińskich, 14 III 1940* [w:] *PDD 1940*, s. 232–238.

⁴⁶ J.J. Bruski, *Londyn – Bukareszt – Stambuł...*, s. 197–199.

⁴⁷ *Instrukcja MSZ w sprawie polityki polskiej wobec Kaukazu, 4 IV 1940* [w:] *PDD 1940*, s. 286–290.

⁴⁸ Wątek ten został omówiony w: P. Libera, *Ormianie i ruch prometejski w pierwszej połowie XX wieku. Zarys problematyki*, „Nowy Prometeusz” 2012, nr 2, s. 295–313.

⁴⁹ Zob. np. rozmowa Graliński – Butler – Raczyński, 12 IV 1940 [w:] *PDD 1940*, s. 311–314.

⁵⁰ *Instrukcja MSZ w sprawie polityki polskiej wobec Kaukazu, 4 IV 1940* [w:] *PDD 1940*, s. 286–290.

przedwojennego *status quo*. Przejawiało się to w kolejnych projektach budżetu na działalność prometejską. Ich sumy były zredukowane i miały umożliwić tylko (i to w wybranych przypadkach!) przetrwanie. Otwarcie przedstawił tę motywację ówczesny minister spraw zagranicznych, August Zaleski, w październiku 1940 r. w piśmie do Ministerstwa Skarbu, w którym wnioskował o przyznanie budżetu prometejskiego: „Jest jasne, że w danej chwili nie chodzi o prowadzenie aktywnej walki politycznej z rządem sowieckim przy współdziałaniu wspomnianych organizacji, lecz o należyte zakonserwowanie ich aż do chwili, kiedy akcja taka może być z rachunkiem i pożytkiem podjęta” – pisał – dodając, że we współpracy z emigrantami upatruje cenne źródło informacji z Bliskiego Wschodu⁵¹.

Natomiast najważniejszym argumentem paralizującym podjęcie decyzji o ożywieniu działalności prometejskiej była konieczność uzgodnienia tych kroków z sojusznikami. Warunek ten pojawia się w obu wspomnianych powyżej instrukcjach i licznych pismach ograniczających proponowany rozwój działalności. W przeciwieństwie do okresu międzywojennego władze polskie nie mogły już podjąć takiej decyzji samodzielnie, musiały ją nie tylko konsultować, ale w praktyce i uzyskać na nią zgodę sojuszników, czyli Francji i Wielkiej Brytanii.

Jaki wpływ powyższe decyzje miały na działalność ruchu prometejskiego? Wybuch wojny znacznie utrudnił działalność dotychczasowych ośrodków prometejskich. Przeszła działać ośrodek warszawski, a tylko nieliczni jego działacze zdołali się ewakuować na zachód, częściowo z władzami polskimi (np. Emin M. Rasulzade), częściowo na własną rękę (politycy ukraińscy). Nie wszystkim się to udało, wielu z nich pozostało na terenach okupowanych przez Niemców i nie mogli prowadzić jawnej działalności politycznej, jedynie starali się unikać bliższych kontaktów z Niemcami (Andrij Liwyćki, Roman Smal-Stocki). Niewiele wiadomo o działalności ośrodków prometejskich w Helsinkach i w Teheranie w czasie II wojny światowej. Właściwie po wybuchu wojny działacze prometejscy skupili się w Paryżu, ale na początku 1940 r. postanowiono centrum działań związanych z kierunkiem kaukaskim przenieść do Turcji z racji odległości geograficznej i konieczności konsultowania poszczególnych posunięć z władzami tureckimi. Tak doszło do rozbicia ruchu prometejskiego na dwa ośrodki, z których każdy zajmował się w praktyce innym odcinkiem (ukraińskim w Paryżu i kaukaskim w Stambule) i w coraz mniejszym stopniu był w stanie utrzymać łączność z działaczami zgrupowanymi w drugim ośrodku. Po wyjeździe Azerów i Górali Kaukaskich w Paryżu do połowy 1940 roku funkcjonował Narodowy Komitet Ukraiński, rząd gruziński, przedstawiciele ruchu wolnokozackiego i Turkiestanu. Jednakże ośrodek turkiestański nie przejawiał większej aktywności, niebawem jego lider zmarł⁵², a działacze ruchu wolnokozackiego najpierw zaprzestali działalności wydawniczej (jesienią 1939 r.), a następnie ich przywódca, ataman Ihnat Biłyj, został aresztowany przez Niemców. Po napaści Niemiec na Francję w maju i czerwcu 1940 r. działalność Ukraińców i Gruzinów prawie zupełnie zamarła. Z kolei aktywność działaczy kaukaskich i tatarskich w Stambule zależała od władz tureckich, które pomimo spodziewanej wojny z Sowietami, starały się jednak nie prowokować ich zbyt otwartym

⁵¹ MSZ do Ministerstwa Skarbu, 5 X 1940 [w:] PDD 1940, s. 702–703.

⁵² B. Sadykova, *Mustafa Tchokay dans le mouvement prometheen*, Paris 2007.

popieraniem działalności antysowieckiej⁵³. Próby przeniesienia tego centrum do Kairu pod kontrolę brytyjską się nie powiodły. Pomimo licznych sugestii władze polskie nie podjęły decyzji w sprawie stworzenia nowego centrum koordynującego działalność prometejską po stronie polskiej, chociaż takie postulaty pojawiały się regularnie, między innymi w pismach Władysława Pelca czy Włodzimierza Bączkowskiego.

Reasumując, zamrożenie działalności dotknęło właściwie wszystkich najważniejszych kierunków, które wymieniał w swoim sprawozdaniu Edmund Charaszkiwicz. Zupełnie zamarła współpraca z młodzieżą. Nieliczne próby działania na tym poziomie ograniczały się do wspierania pojedynczych działaczy, jak na przykład Nestora Jeremijewa, syna Mychajły Jeremijewa, wieloletniego szefa agencji Ofinor. Całkowitą porażką okazała się polityka wojskowa. Od wielu lat koncentrowała się ona na grupie oficerów kontraktowych w Wojsku Polskim. Odcinek ten nie został w praktyce zlikwidowany, ale znacznie osłabiony z racji dostania się do niewoli niemieckiej i sowieckiej części oficerów. Próby utworzenia formacji ukraińskich przy Wojsku Polskim we Francji albo ukraińskich i gruzińskich w ramach armii francuskiej nie powiodły się⁵⁴ i chyba nie spotkały się po stronie polskiej z wystarczającym zainteresowaniem. Nie udało się utrzymać na dotychczasowym poziomie działalności propagandowo-wydawniczej. Jesienią 1939 r. przestał ukazywać się najważniejszy periodyk wolnokozański⁵⁵. Bezskuteczne okazały się polsko-ukraińskie próby podjęcia działalności wydawniczej w Rumunii i ożywienia agencji prasowej „Ukraintag”. Po wybuchu wojny ukazały się tylko dwa numery najważniejszego pisma prometejskiego „La Revue Prométhée”, a przejawiający największą aktywność organ prasowy rządu URL na emigracji „Tryzub” przestał wychodzić w połowie 1940 r.⁵⁶ Najdłużej funkcjonowała agencja prasowa „Ofinor” w Genewie, której działalność wspierano jeszcze w 1942 r. O prawie zupełnym zaniku działalności świadczyły raporty polskich łączników z działaczami prometejskimi przebywającymi w dwóch największych ośrodkach, we Francji i w Turcji. Wreszcie należy zauważyć, że nie podjęto nawet próby zwołania najważniejszego zgromadzenia, którym był Kongres Prometejski i którego zadaniem było podejmowanie ustaleń w najważniejszych sprawach politycznych. W takiej sytuacji warto postawić pytanie, zadane niedawno przez Zaura Gasimova⁵⁷, czy możemy rzeczywiście mówić o ruchu politycznym, czy też tylko o sieci powiązań pomiędzy różnymi ośrodkami. I chociaż przywołany autor postawił to pytanie w odniesieniu do okresu międzywojennego, kiedy można było znaleźć argumenty zarówno potwierdzające tę opinię, jak i jej przeczące, to wydaje się, że podczas II wojny światowej sytuacja wygląda zupełnie inaczej i pytanie to jest jak najbardziej zasadne. Czy wobec takiego zamrożenia działalności, prawie na wszystkich polach, można jeszcze mówić o istnieniu ruchu prometejskiego? Czy nie powinniśmy raczej mówić zaledwie o próbach jego reaktywacji?

⁵³ Zob. obszerna korespondencja w tej sprawie w: HIA, MSZ, sygn. 66/5–6.

⁵⁴ R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy...*; G. Mamoulia, *Les combats...*

⁵⁵ А.М. Тимошик-Сударикова, *Паризький журнал «Тризуб». 1925-1940 роки: формування та функціонування: монографія*, Київ 2012.

⁵⁶ *Вольно-Казачье движение* [w:] Г.В. Губарев, *Казачий словарь-справочник*, т. 1, Кливленд, Охайо, С.Ш.А 1966 (wersja cyfrowa słownika: <http://www.cossackdom.com/enciclopedic/encyclopedia.htm>).

⁵⁷ Z. Gasimov, *Warschau gegen Moskau...*, s. 25–30.

PRÓBY WZNOWIENIA DZIAŁALNOŚCI RUCHU PROMETEJSKIEGO PO 1945 ROKU

Zakończenie II wojny światowej przyniosło znaczne wzmocnienie pozycji międzynarodowej Związku Sowieckiego, utwierdziło jego zdobycze terytorialne i wpływy w Europie i w Azji. Sytuacja narodów, które działały w ruchu prometejskim w okresie międzywojennym, uległa początkowo pogorszeniu, a następnie po rozpoczęciu zimnej wojny pojawiły się nadzieje na pozyskanie nowych sojuszników w walce ze Związkiem Sowieckim. W znacznie trudniejszym położeniu znalazły się państwa Europy Środkowej, takie jak Polska, które dopiero co zostały pozbawione niepodległości i musiały nauczyć się funkcjonowania w warunkach rzeczywistości emigracyjnej. W tej sytuacji kwestia reaktywacji ruchu prometejskiego nie zajmowała w polskim środowisku pierwszorzędного miejsca, chociaż wątki poświęcone sytuacji narodów podbitych przez Związek Sowiecki były obecne w ówczesnej debacie⁵⁸. Trzeba jednak zauważyć, że polskim środowiskom bliższe wówczas były kwestie współpracy z najbliższymi sąsiadami, między innymi w ramach ruchu Międzymorza i ruchu federalistów, czy też uregulowanie relacji polsko-ukraińskich⁵⁹. W mniejszym stopniu podejmowano wówczas zagadnienie konieczności współpracy pomiędzy narodami podbitymi przez Rosję sowiecką. Podsumowaniem stosunku strony polskiej do działalności prometejskiej pod koniec II wojny światowej mogą być wnioski z rozmowy, która odbyła się pod koniec września 1945 r. pomiędzy Władysławem Pelcem a ambasadorem RP w Paryżu, Kajetanem Dzierżykraj-Morawskim: „w wyniku rozmowy ustalono, że przedłużenie pracy prometeuszowskiej w Paryżu w dotychczas formie przestało być aktualne”⁶⁰. Nie oznaczało to zerwania kontaktów, które podtrzymywało wiele osób, w tym również i Władysław Pelc, ale właściwie zupełne zaniechanie działalności organizacyjnej na tym odcinku w pierwszych latach po zakończeniu wojny⁶¹.

Mimo to po zakończeniu II wojny światowej pojawiały się inicjatywy na rzecz wskrzeszenia działalności ruchu prometejskiego. Większość z nich ograniczała się do podjęcia dyskusji z polskimi urzędnikami lub dyplomatami. Tylko nieliczne przybrały postać pisaną i zawierały nie tylko argumenty na rzecz podjęcia na nowo dawnej działalności, lecz także konkretny program. Z racji złożonych relacji wzajemnych większość dyskusji polsko-ukraińskich w tym czasie dotyczyło uregulowania wzajemnych stosunków. Z tego powodu wątek prometejski najdobitniej został wyrażony w memoriale, który skierował oficer kontraktowy z Gruzji, kapitan Jan (Wano) Nanuaszwili, do swoich przełożonych z 2 Korpusu. Nanuaszwili w okresie międzywojennym nie odgrywał głównej roli w ruchu prometejskim, ale w przeci-

⁵⁸ Na przykład broszury wydawane przez 2 Korpus: R. Wraga, *Sowieckie republiki: środkowo-azjatyckie*, Wyd. Oddziału Kultury i Prasy 2. Korpusu, Rzym 1945.

⁵⁹ K. Tarka, *Kijów–arszawa wspólna sprawa? Rozmowy polsko-ukraińskie na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej*, [w:] *Podzielone narody. Szkice z historii stosunków polsko-ukraińskich w latach 40. XX wieku*, red. M. Białokur, M. Patelski, Toruń–Opole, s. 205–220; G. Motyka, R. Wnuk, „Pany” i „rezuny” na emigracji. *Próby porozumienia polsko-ukraińskiego na Zachodzie 1945–1950*, „Więź” 2000, nr 9, s. 197–207.

⁶⁰ Biblioteka Polska w Paryżu, Archiwum Władysława Pelca, sygn. 1, W. Pelc, Curriculum vitae, s. 8.

⁶¹ Przedstawione w dużym skrócie zagadnienie wznowienia działalności prometejskiej po 1945 r. zostanie obszernie omówione w oddzielnym tekście.

wieństwie do wielu oficerów kontraktowych brał w niej bezpośredni udział, między innymi jako tajny instruktor szkolący członków Gruzińskiej Organizacji Wojskowej w Paryżu⁶².

Memoriał, który napisał pod koniec lipca 1945 r., był bez wątpienia wynikiem rozmów i dyskusji toczonych przynajmniej w kręgach kaukaskich w 2 Korpusie, a być może w szerszym gronie składającym się z innych przedstawicieli „narodów prometejskich” i Polaków. Dokument ten jest niezwykle istotny, gdyż zawiera większość wątków, które były przedmiotem dyskusji w kręgach prometejskich po 1945 r.: konieczność rozszerzenia frontu prometejskiego o nowe narody, nieufność wobec Anglosasów i świadomość tylko czasowej współpracy z nimi, oraz konieczność utrzymania niezależności od sojuszników, zabezpieczenia swoich interesów przed ich odejściem w odpowiednim dla nich momencie, przekonanie o niemożliwości oparcia działalności o Niemcy.

Nanuaszwili, analizując sytuację międzynarodową latem 1945 r., dochodził do wniosku, że nie można uniknąć konfliktu zbrojnego pomiędzy niedawnymi sprzymierzeńcami, Wielką Brytanią i Związkiem Sowieckim i „w czasie dość krótkim” dojdzie do konfliktu pomiędzy nimi. Wielka Brytania będzie szukała sprzymierzeńców w Europie, ale dotychczasowa polityka Francji wskazywała na to, że jedynym takim sprzymierzeńcem mogą być Niemcy. Współpraca brytyjsko-niemiecka niesie zagrożenie dla innych narodów Europy Środkowej, ponieważ odtworzenie potęgi Niemiec może odbyć się tylko ich kosztem, a poza tym Niemcy nigdy nie będą zainteresowane „całkowitym zniszczeniem potęgi” Rosji, „zadowolą się tylko odepchnięciem jej od Europy centralnej”, a następnie wykorzystaniem w rozgrywce z Wielką Brytanią. Jedynym sposobem, aby tego uniknąć było dostarczenie Brytyjczykom lepszego sprzymierzeńca od Niemców, a tym mógł być tylko front prometejski. Chociaż ani nazwa „prometeizm”, ani „ruch prometejski” w tekście się nie pojawiały, to nie ulega wątpliwości, że to właśnie miał na myśli autor, pisząc: „wszystkie narody walczące o wolność muszą wystąpić jak jeden blok walczący i muszą stworzyć przeciwwagę pokusy niemieckiej dla stron walczących. Muszą wystąpić pod wyraźną własną firmą i walczyć o własne interesy, a nie interesy własnych wrogów”. Ich celem miało być „rozsadzenie Rosji i zamknięcie jej w jej granicach etnograficznych”. Jako potencjalnych sojuszników widział nie tylko narody wcześniej podbite przez Rosję, ale również i te, które znalazły się za żelazną kurtyną po 1945 r. Kwestię granic uznawał za drugorzędną wobec zagadnienia „istnienia politycznego, a nawet fizycznego”. Nanuaszwili przekonywał, że narody te powinny opowiedzieć się po stronie „narodów anglosaskich”, do których niebawem z pewnością dołączy Turcja. Natomiast pozostawał nieufny wobec tych sprzymierzeńców i wyciągając wnioski z sytuacji, która miała miejsce pod koniec II wojny światowej, przewidywał, że wojnę przyjdzie później prowadzić bez Anglosasów, którzy jej zaprzestaną, kiedy zrealizują swoje cele, a tego narodom podbitym zrobić nie wolno. W realizacji tych zamierzeń największą trudność upatrywał w przekonaniu opinii publicznej Europy do podjęcia takich działań. Z tego powodu przeciwwagę dla hasła „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się” upatrywał w hasło „zjednoczonej walki wszystkich narodów o uzyskanie wolności państwowej i utrwalenie tej wolności”. Dodawał, że „hasło to musi realizować na innym poziomie inny organ, nie

⁶² *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego...*, s. 350–353.

wiążąc się z organami realizującymi bezpośrednio te zasady⁶³. Z dekretacji na piśmie wiadomo, że memoriał kpt. Nanuaszwiligo został przekazany dowódcy 2 Korpusu, czyli gen. Andersowi, ale nie udało się ustalić, jakie były dalsze losy i konsekwencje memoriału.

Pierwszą realną próbę reaktywacji ruchu prometejskiego po zakończeniu II wojny światowej podjęto na początku 1946 r. 20 kwietnia tego roku, wybrany jeszcze w maju 1939 r. Zarząd „Prometeusza”⁶⁴ zwołał kongres w Hadze, który zdecydował o wznowieniu działalności, zmianie nazwy organizacji i nowych kierunkach działalności. Z lakonicznych zapisów powielanego sprawozdania nie wynika, czy wszyscy przedwojenni członkowie wzięli udział w spotkaniu. Prawdopodobnie Polska nie była oficjalnym uczestnikiem spotkania, lecz została zaproszona później – tak jak i inne narody – do udziału we wspólnym froncie. Świadczyłby o tym list skierowany po spotkaniu do gen. Tadeusza Pełczyńskiego przez zarząd organizacji. W liście wyrażano gotowość do dalszej współpracy z Polską: „narody przebywające pod ciężarem okrutnej okupacji sowieckiej są przepelnione uczuciem prawdziwego podziwu dla cierpiącej Polski i tym mocniej zdecydowane skupić się dookoła bohaterskiej Ojczyzny Pana we wspólnym froncie antysowieckim”⁶⁵. Można przypuszczać, że spotkanie w Hadze było spowodowane ożywieniem działalności i potrzebą pokazania aktywności ruchu po 1945 r., również wobec nowych, podobnych organizacji. Rezolucja podjęta przez przedstawicieli narodów zebranych w Hadze była pierwszym oficjalnym wystąpieniem przedwojennej organizacji. Koncentrowała się na czterech najważniejszych zagadnieniach: przypominała rolę i odpowiedzialność Stalina za wywołanie II wojny światowej, określała wyraźnie swoją pozycję polityczną i pełne poparcie dla ideałów i zasad demokracji, ostrzegała przed dalszymi planami i zamiarami agresji ze strony Stalina oraz przypominała, że najlepszą formą walki jest stworzenie wspólnego frontu i zapraszała nowe, zniewolone narody do współpracy.

Obszerny fragment rezolucji przypominał udział Związku Sowieckiego w II wojnie światowej, przymierze niemiecko-sowieckie i relacje między tymi dwoma państwami totalitarnymi. Osłą przewodnią było pokazanie, że to Stalin był i jest o wiele groźniejszym przeciwnikiem świata zachodniego niż III Rzesza, a cele i sposoby prowadzenia jego polityki są od wielu lat takie same i również po 1945 r. nie uległy zmianie. W tekście rezolucji wyraźnie przebrzmiewają próby wyjaśnienia kolaboracji z III Rzeszą jako krótkotrwałe i wynikające z niejasnej polityki Niemiec wobec narodów podbitych przez Związek Sowiecki. Z punktu widzenia narodów „prometejskich” bardzo istotne znaczenie miało wyraźne opowiedzenie się po stronie demokracji zachodnich. Przypominano, że narody podbite przez Rosję od samego początku chciały należeć do Ligi Narodów, ale tylko niektóre z nich zostały do niej przyjęte. Nie zmieniło to jednak ich nastawienia do wartości demokratycznych. Co więcej, dla wyraźnego określenia swojej pozycji politycznej przedstawiciele ruchu postanowili przyjąć nazwę: Liga Prometejska Karty Atlantyckiej. Ostatnim akcentem rezolucji było potępienie agresji sowieckiej wobec narodów Europy Środkowej i zaproszenie ich do współpracy. Rezolucja pozytywnie odniosła się do powstałego bloku państw Międzymorza

⁶³ Hoover Institution Archive, Archiwum W. Andersa, sygn. 66/6. J. Nanuaszwili, Ogólny stan polityczny narodów walczących o wolność, 29 VII 1945 r. (D. 1432).

⁶⁴ W składzie: prezes – Roman Smal-Stocki, wiceprezes Jerzy Nakaszdyde, sekretarz Bało Biłłati.

⁶⁵ IJPL, Korespondencja Polskiej Grupy Prometeusza, R. Smal-Stocki, J. Nakaszdyde, B. Biłłati do T. Pełczyńskiego, 25 IV 1946 r.

i uznała, że nie ma różnic ideologicznych pomiędzy obydwoma organizacjami. Wyraźnie brzmiały również akcenty ostrzegające przed zaborczą i dwulicową polityką Stalina, której celem jest doprowadzenie do wybuchu III wojny światowej (punkt V). W trakcie spotkania w Hadze przyjęto również zwięzły Manifest, który ostrzegał przed groźącą wojną i wzywał Organizację Narodów Zjednoczonych do podjęcia działań, aby do niej nie doszło⁶⁶.

Zjazd w Hadze i przyjęte na nim rezolucje w rzeczywistości nie doprowadziły do wznowienia ruchu prometejskiego. Przez kolejne lata nie zorganizowano regionalnych ośrodków ani nie uruchomiono działalności wydawniczej. Dopiero w marcu 1949 r. przystąpiono do organizacji Klubu „Prometeusz” w Londynie i podjęto kroki ku wznowieniu działalności klubów w Paryżu i Istambule, a przedstawicielstw „Prometeusza” – w Szwajcarii, Brazylii i Argentynie. Jeżeli chodzi o działalność wydawniczą to w ciągu prawie trzech lat, do marca 1949 r. zdołano wydać zaledwie pięć broszur⁶⁷. Nie tłumaczy tego potrzeba ponownego nawiązania kontaktów zerwanych w czasie wojny. Prawdopodobnie przyczyna braku aktywności leżała w rozproszeniu działaczy, braku środków i braku państwa, które wspierałoby działalność prometejską.

Do rzeczywistego ożywienia działalności prometejskiej doszło dopiero pod koniec roku 1948 i w 1949 r. W tym czasie widać też wyraźne zainteresowanie ruchem ze strony polskiej. Należy przypomnieć, że pomimo bardzo aktywnego zaangażowania władz polskich w działalność prometejską w okresie międzywojennym, Polska nigdy oficjalnie nie była członkiem tego ruchu. Wynikało to z jednej strony z faktu, że z racji swojej niepodległości nie była „narodem uciemżonym”, więc nie mogła być członkiem organizacji zrzeszającej takie narody, a z drugiej strony ze zobowiązań międzynarodowych, które formalnie zakazywały Rzeczypospolitej udziału w organizacjach antysowieckich. O tym, że Polska nie należała do ruchu prometejskiego, świadczył nie tylko statut Klubu „Prometeusz” w Warszawie i fakt, że Polacy mogli być jedynie członkami honorowymi tego klubu (ale nie członkami *pleno titulo*), lecz także wewnętrzne komunikaty wydawane od połowy lat trzydziestych, które za każdym razem zamieszczały listę narodów członkowskich⁶⁸ i zachowanie przedstawicieli strony polskiej, która nie brała udziału w niektórych spotkaniach na zjazdach i kongresach prometejskich w okresie międzywojennym⁶⁹. Sytuacja uległa radykalnej zmianie po 1945 r., kiedy Polska dołączyła do grona narodów „uciemżonych” i prawdopodobnie po zjeździe w Hadze weszła na równych prawach z innymi narodami do ruchu prometejskiego. Pod koniec 1948 r. w Londynie powstał Polski Ośrodek Prometejski, później zwany Polską Grupą „Prometeusza”⁷⁰. Grupa liczyła kilkanaście osób, przewodniczył jej Tadeusz Schatzel. Ośrodek ten utrzymywał stałą korespondencję ze swoimi przedstawicielami w Niemczech, w Stambule i w Nowym Jorku i pełnił rolę jednostki nadrzędnej, która w praktyce kierowała ze stro-

⁶⁶ Резолюция Конгресса Прометейской Лигии Атлантической Хартии, Гага, 20 IV 1946, mps. powielany.

⁶⁷ Коммуникат Прометейской Лиги Атлантической Хартии, март 1949, mps. powielany.

⁶⁸ *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego...*, s. 501–532.

⁶⁹ Zob. program kongresu prometejskiego w 1938 r. w Warszawie, w: *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego...*, s. 448.

⁷⁰ IJPL, Korespondencja Polskiej Grupy Prometeusza, Uchwała Północno-Kaukaskiego Centrum Narodowego w sprawie utworzenia Klubu Prometeusz w Wielkiej Brytanii, [po 9 XII 1948r.] i list przewodni z 14 XII 1948 r.

ny polskiej ruchem prometejskim. Trzeba jednak zaznaczyć, że decyzja o stworzeniu takiego ośrodka, z punktu widzenia praktyki okresu międzywojennego, była niestosowanym wcześniej wyjątkiem. Dotychczas członkami ruchu mogły być tylko oficjalne przedstawicielstwa poszczególnych narodów. Były to albo rządy emigracyjne, albo centra lub komitety narodowe. Dlatego to rząd RP w Londynie powinien delegować swoich przedstawicieli do Ligi Prometejskiej i sam powinien być jej członkiem.

Kluczową rolę w rozwoju powojennego ruchu prometejskiego odegrał zjazd prometejski w Monachium w styczniu 1949 r. Został on zwołany na wniosek zarządu i jego przewodniczącego, prof. Romana Smal-Stockiego, którego w Europie reprezentował wówczas generał Pawło Szandruk. Zjazd składał się z dwóch części, oficjalnej, otwartej dla wszystkich i zamkniętej, w której mogli brać jedynie członkowie ruchu. W pierwszej części brali udział goście, przedstawiciele Kozaków, Słowaków i Białorusinów (zarówno z ugrupowania Radosława Ostrowskiego, jak i Mikołaja Abramczyka). W części zamkniętej brali udział Polacy, Ukraińcy, Gruzini, Azerowie, Północny-Kaukaz, Ormianie, Tatarzy krymscy i „Turko-Tatarzy”⁷¹ i w tym składzie dyskutowano kwestie najważniejsze, które wzbudziły wówczas i później dużo emocji i stały się powodem podziałów i sporów w ruchu prometejskim.

Najbardziej burzliwą dyskusję wywołała kwestia członkostwa w ruchu prometejskim. Większość obecnych opowiedziała się przeciwko przedwojennej praktyce przyjmowania tylko przedstawicieli „ośrodków dyspozycyjnych” poszczególnych grup narodowych i była gotowa zgodzić się na przyjmowanie działaczy różnych partii politycznych i ugrupowań. Drugą istotną kwestią było umiejscowienie ośrodka dyspozycyjnego ruchu prometejskiego. Pomysł prof. Smal-Stockiego, aby przenieść centrum do Stanów Zjednoczonych z powodu roli, jaką w ówczesnej polityce odgrywało to państwo, nie spotkał się z jednoznacznym przyjęciem. Natomiast jednogłośnie postanowiono wznowić wydawanie „La Revue de Promethée”, podjąć współpracę z ruchem Międzymorza, przeprowadzić rozmowy z ugrupowaniami kozackimi i turkiestańskimi oraz przekazać zarządowi inicjatywę w podejmowaniu działań na rzecz zjednoczenia wszystkich sił antykomunistycznych⁷². Grupa polska, która była na spotkaniu reprezentowana przez Jerzego Ponikiewskiego sprzeciwiała się zarówno możliwości przyjmowania nowych członków niereprezentujących ośrodków dyspozycyjnych, jak i przeniesieniu centrum ruchu do Stanów Zjednoczonych. W środowisku polskim uważano też, że dawne prezydium Ligi Prometejskiej nie ma już mandatu do sprawowania funkcji, a decyzje podjęte na zjeździe w Warszawie w maju 1939 r., które dawały zarządowi możliwość przyjmowania nowych członków, niebędących przedstawicielami ośrodków dyspozycyjnych, nie powinny być stosowane⁷³. Stawiało to jednak w bardzo trudnym położeniu Smal-Stockiego, który sam wraz z gen. Szandrukiem, znajdował się w opozycji do rządu A. Liwickiego. Podnoszono też argument, że takie ograniczenie w przyjmowaniu nowych członków znacznie utrudni działalność międzynarodową.

Te rozbieżności doprowadziły bardzo szybko do konfliktu, ponieważ Smal-Stocki podjął decyzję o przyjęciu do ruchu białoruskiej grupy Radosława Ostrowskiego, czemu sprze-

⁷¹ Przedstawiciele Turkiestanu nie brali udziału w spotkaniu z powodu wewnętrznego konfliktu.

⁷² Коммуникат Прометейской Лиги Атлантической Хартии, март 1949, mps. powielany.

⁷³ IJPL, Korespondencja Polskiej Grupy Prometeusza, J. Ponikiewski do T. Schaetzla, 1 II 1949 r.

ciwiła się strona polska. W marcu 1949 r. według Smal-Stockiego w skład ruchu prometejskiego miały wchodzić: Azerbejdżan, Armenia, Białoruś, Gruzja, Don, Karelia, Kubań, Komi, Krym, Polska, Północny Kaukaz, Idel-Ural, Ingria, Turkiestan i Ukraina. Negocjacje i spory w tej sprawie trwały przez następne lata, ale stronie polskiej nie udało się zmusić Ukraińców do cofnięcia tej decyzji.

Próbą przejścia inicjatywy przez stronę polską było rozesłanie do wszystkich przedwojennych działaczy ruchu prometejskiego deklaracji grupy polskiej z prośbą o ustosunkowanie się do zawartych w niej propozycji⁷⁴. Deklaracja z marca 1951 r. miała z pewnością na celu pokazanie aktywności i potencjału grupy polskiej i wywołanie szerokiej dyskusji. Ostatecznie pomimo odzewu korespondencyjnego licznych adresatów deklaracji i prób dyskusowania jej w Klubie „Prometeusz” w Nowym Jorku⁷⁵, nie doprowadziła ona do szerszej debaty.

Działalności prometejskiej nie udało się ożywić. Najbardziej spektakularne było podjęcie przez prof. Smal-Stockiego prób zwalczania amerykańskich tendencji do oparcia się na grupowaniach emigracji rosyjskiej w walce ze Związkiem Sowieckim⁷⁶. Pod koniec lat czterdziestych, z powodu wyjazdu licznych działaczy, praktycznie ustała działalność ośrodka w Niemczech. Martwe pozostawały dawne ośrodki prometejskie w Paryżu, Szwajcarii i we Włoszech. Ośrodek w Turcji pozostawał sparaliżowany na skutek ograniczeń narzuconych przez miejscowe władze. W praktyce czynne były tylko ośrodki w Londynie i w Nowym Jorku. Najwięcej wiadomo o działalności grupy polskiej w Londynie, która spotykała się w miarę regularnie, ale prawie wyłącznie w swoim gronie. Dopiero w listopadzie 1951 r. udało się utworzyć Klub „Prometeusz” w Nowym Jorku. W roli przewodniczącego Klubu udało się, dzięki porozumieniu z Ukraińcami, obsadzić Polaka, płk. Kwiatkowskiego⁷⁷. Nie udało się natomiast wznowić działalności wydawniczej ani podjąć na nowo wydawania „La Revue de Prométhée”. Prawdopodobnie wskutek braku możliwości pozyskania środków w działalność nie włączyły się osoby czynne w ruchu prometejskim przed wojną. Pomimo aluzji S. Dorrila⁷⁸ wspieraniem ruchu prometejskiego nie byli zainteresowani Brytyjczycy, a Amerykanie uznali za bardziej rokuszący konkurencyjny Antybolszewicki Blok Narodów.

Aktywność ruchu prometejskiego wygasła na początku drugiej połowy lat pięćdziesiątych. Zapiski z zebrania polskiej grupy Prometeusza, prowadzone przez Schaetzla, kończą się 10 lutego 1955 r., kiedy to został zanotowany program zebrania⁷⁹, chociaż jeszcze w marcu tego roku zwołano kolejne walne zebranie Klubu i Polskiej Sekcji⁸⁰. Brak jednak informacji o ich dalszej działalności. Również Klaudiusz Hrabek, w swo-

⁷⁴ Patrz tekst deklaracji: M. Kornat, *Deklaracja programowa Polskiej Grupy „Prometeusza” w Londynie z 19 marca 1951 r.*, „Nowy Prometeusz” 2012, nr 3, s. 168–170.

⁷⁵ IJPL, Korespondencja Polskiej Grupy Prometeusza, K. Hrabek do T. Schaetzla, 15 X 1951 r.

⁷⁶ Wątek ten omówiła: S. Czerwonnaja, *Liga Prometejska Karty Atlantyckiej (z archiwum Dżafera Sejdameda)*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2003, t. 7, s. 109–143.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ S. Łukasiewicz, *Prometeizm na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej w świetle materiałów wywiadu komunistycznego Polski Ludowej [w:] *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)**, red. M. Kornat, Warszawa 2012.

⁷⁹ IJPL, Archiwum T. Schaetzla, materiały robocze.

⁸⁰ Zakład Narodowy im. Ossolińskich (ZNIIO), rkps 16352, Fragmenty papierów K. Hrabka, Zaproszenie Klubu Prometeusz na Zebranie Walne, I III 1955, k. 44.

ich pisanych pod tezę wspomnieniach, twierdzi, że po 1956 r. działalność ruchu prometejskiego zamarła⁸¹.

Pomimo iż kilkunastoletnia działalność prometejska od połowy lat dwudziestych do wybuchu II wojny światowej nie przyniosła oczekiwanego rezultatu, tj. rozbicia Rosji i odzyskania niepodległości przez podbite narody, to idea ta okazała się na tyle atrakcyjna, że starano się ją reaktywować w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Zmiana sytuacji międzynarodowej, w tym układu sojuszy i pozycji Polski, która jako jedyna wspierała ruch prometejski, sprawiły, że próby te bardzo szybko zakończyły się porażką. W czasie wojny Polska nie mogła podjąć takiej decyzji bez zgody sprzymierzonych. Od drugiej połowy 1941 r. nie podejmowano działań o charakterze prometejskim. Podobnie szybko zakończyły się powojenne próby odrodzenia organizacji. Paradoksalnie największym kapitałem i osiągnięciem ruchu było nagłośnienie jego idei, które pomimo jego obumarcia, pozostały żywe i wpływały na działalność i kształtowanie celów politycznych różnych odłamów emigracji politycznej narodów podbitych przez ZSRS i opozycji, która z czasem pojawiła się w krajach zamieszkanym przez te narody.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Archiwum Instytutu Hoovera

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej

Archiwum gen. Władysława Andersa

Archiwum Instytutu Piłsudskiego w Londynie

Archiwum Tadeusza Schaetzela

Archiwum Prometejskie

Biblioteka Polska w Paryżu

Archiwum Władysława Pelca

Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe

Ekspozytura 2 Oddziału II Sztabu Głównego

⁸¹ ZNIO, Rkps 15352, K. Hrabek, *Z drugiej strony barykady. Spowiedź z kłęski. Lata 1902–1959. Wspomnienia i dzienniki*, t. 7: *Lata 1945–1949*, k. 108–111.

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu

Archiwum Klaudiusza Hrabyka

Źródła publikowane

- Dokumenty do historii stosunków polsko-sowieckich 1918–1945*, t. 4: 1939–1945, oprac. Ł. Adamski, cz. 1–2, Warszawa 2021.
- II Rzeczypospolita wobec ruchu prometejskiego*, oprac. P. Libera, Warszawa 2013.
- Ideologia Prometeusza* [w:] M. Kwiecień, G. Mazur, *Kilka dokumentów z dziejów ruchu prometejskiego w II Rzeczypospolitej*, „Czasy Nowożytné” 2002, t. 12 (13).
- Kornat M., *Deklaracja programowa Polskiej Grupy „Prometeusza” w Londynie z 19 marca 1951 r.*, „Nowy Prometeusz” 2012, nr 3.
- Libera P., *Pierwsza notatka mjr. E. Charaszkiwicza o zagadnieniu prometejskim z 15 listopada 1939 roku*, „Nowy Prometeusz” 2015, nr 8.
- Piłsudski J., *Pisma zbiorowe*, t. 2, Warszawa 1937.
- Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1940*, oprac. M. Hulas, Warszawa 2010.
- Statut Stowarzyszenia „Klub Prometeusz w Warszawie”* [w:] *Prometeusz*, Warszawa b.d.w.
- Zbiór dokumentów płk. Edmunda Charaszkiwicza*, oprac. A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, Kraków 2000.

Коммуникат Прометейской Лиги Атлантической Хартии, март 1949, mps powielany.

Резолюция Конгресса Прометейской Лигии Атлантической Хартии, Гага, 20 IV 1946, mps powielany.

OPRACOWANIA

- Adamczewski P., *Jusuf-bek Umaszew and the importance of the Caucasus for Polish intelligence services during World War II in view of documents kept in Polish archives in London*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2020, t. LV (3).
- Bączkowski W., *Prometeizm na tle epoki. Wybrane fragmenty z historii ruchu*, „Niepodległość” 1984, t. 17.
- Bruski J.J., Kornat M., Libera P., Nowak A., *Zapis dyskusji wokół książki „II Rzeczypospolita wobec ruchu prometejskiego” pod redakcją naukową Pawła Libery*, „Nowy Prometeusz” 2016, t. 9.
- Bruski J.J., *Między prometeizmem a realpolitik. II Rzeczypospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921–1926*, Kraków 2011.
- Bruski J.J., Pisuliński J., *Polska dyplomacja wobec emigracji ukraińskiej. Nieznana instrukcja ministra Augusta Zaleskiego z 1926 roku*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1998, t. 33.
- Czerwonnaja S., *Liga Prometejska Karty Atlantyckiej (z archiwum Dżafera Sejdameta)*, „Wrocławskie Studia Wschodnie” 2003, t. 7.
- Gasimov Z., *Między Warszawą, Paryżem a Stambułem. Myśli o prometeizmie w ideowej przestrzeni międzywojennej Europy* [w:] *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)*, red. M. Kornat, Warszawa 2012.
- Gasimov Z., *Warschau gegen Moskau: Prometheistische Aktivitäten zwischen Polen, Frankreich und der Türkei 1918–1939*, Stuttgart 2022, s. 25–30.

- Karpiński W., *Polski Prometeusz*, „Zeszyty Historyczne” 2004, z. 147.
- Kornat M., *W kręgu ruchu prometejskiego. Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych (1921–1923) i Instytut Wschodni w Warszawie (1925–1939)*, „Politeja” 2004, nr 2.
- Kowal P., *Testament Prometeusza: źródła polityki wschodniej II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2019.
- Lewandowski J., *Imperializm słabości. Kształtowanie się koncepcji polityki wschodniej pilsudczyków 1921–1926*, Warszawa 1967.
- Libera P., *A Forgotten Episode in the History of Polish-Finnish Relations: The Prometheus Club in Helsinki, 1932–1939* [w:] *Mannerheim and Polish-Finnish Political and Military Relations 1917–1946*, red. T. Siewierski, Warsaw 2018.
- Libera P., *Ormianie i ruch prometejski w pierwszej połowie XX wieku. Zarys problematyki*, „Nowy Prometeusz” 2012, nr 2.
- Libera P., *Zarys historii ruchu prometejskiego* [w:] *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, oprac. P. Libera, Warszawa 2013.
- Łukasiewicz Ł., *Prometeizm na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej w świetle materiałów wywiadu komunistycznego Polski Ludowej* [w:] *Ruch prometejski i walka o przebudowę Europy Wschodniej (1918–1940)*, red. M. Kornat, Warszawa 2012.
- Maciak D., *Gruziński szlak łączności zagranicznej Związku Walki Zbrojnej w czasie drugiej wojny światowej*, „Pro Georgia” 2006, t. 15.
- Mamoulia G., *Les combats indépendantistes des Caucasiens entre URSS et puissances occidentales. Le cas de la Géorgie (1921–1945)*, Paris 2009.
- Mazur G., *Między Stambułem a Lwowem. Z dziejów bazy łączności „Bey” w Stambule 1940–1941*, „Zeszyty Historyczne” 1999, z. 127.
- Motyka G., Wnuk R., „Pany” i „rezuny” na emigracji. *Próby porozumienia polsko-ukraińskiego na Zachodzie 1945–1950*, „Więź” 2000, nr 9.
- Podoski B., *Śp. Pułkownik Tadeusz Schaetzel, „Niepodległość”* 1972, t. 8.
- Sadykova B., *Mustafa Tchokay dans le mouvement prometheen*, Paris 2007.
- Schaetzel T., *Racja stanu Polski na Wschodzie, „Niepodległość”* 1972, t. 8.
- Smal Stocky R., *The Struggle of the Subjugated Nations in the Soviet Union for Freedom, Sketch of the History of the Promethean Movement*, „The Ukrainian Quarterly” 1947, vol. 3, nr 4.
- Tarka K., *Kijow–Warszawa wspólna sprawa? Rozmowy polsko-ukraińskie na emigracji w pierwszych latach po II wojnie światowej* [w:] *Podzielone narody. Szkice z historii stosunków polsko-ukraińskich w latach 40. XX wieku*, red. M. Białokur, M. Patelski, Toruń–Opole 2010.
- Torzecki R., *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993.
- Вольно-Казачье движение [в:] Г.В. Губарев, *Казачий словарь-справочник*, т. 1, Кливленд, Охайо, С.И.А 1966 (wersja cyfrowa słownika: <http://www.cossackdom.com/encyclopedic/encyclopedic.htm>).
- Мамуля Г., *Гайдар Баммат и журнал «Кавказ». Сборник статей за период сочествования журнала 1934–1939 гг.*, Махачкала–Париж 2010.
- Тимошик-Сударикова А.М., *Паризький журнал «Тризуб». 1925–1940 роки: формування та функціонування: монографія*, Київ 2012.

Prometeizm po prometeizmie. Zarys historii ruchu prometejskiego po 1939 roku

W potocznym rozumieniu termin „prometeizm” oznacza aktywną politykę władz polskich na wschodzie, skierowaną na rozbięcie Rosji oraz wspieraną przez Polskę walkę narodów podbitych przez Rosję carską lub komunistyczną o odzyskanie niepodległości. W rzeczywistości określenie to odnosi się zarówno do myśli prometejskiej, tj. idei wspólnej walki narodów zniewolonych przez Rosję o odzyskanie niepodległości, jak i do ruchu prometejskiego, który był jedną z prób wcielenia myśli prometejskiej w czyn. Ruch prometejski formalnie narodził się w 1925 r., funkcjonował do momentu wybuchu II wojny światowej. Posiadał struktury organizacyjne i był aktywnie wspierany przez władze polskie. Idea prometejska trwała o wiele dłużej i była obecna w różnych tradycjach narodowych i politycznych. Celem tego tekstu jest próba odpowiedzi, na podstawie tekstów programowych, na pytanie, czym był i jakie cele stawiał przed sobą ruch prometejski. Rozważana jest również kwestia granic chronologicznych jego funkcjonowania – zarówno początku, jak i zakończenia. Szczególnie ta druga granica wywołuje dyskusje w środowisku badaczy. Rozważane są zarówno lata 1939, 1941, 1945, jak i późniejsze daty. Najważniejsza część tekstu dotyczy ruchu prometejskiego w okresie II wojny światowej i po jej zakończeniu. Czy można je uznać za kontynuację wcześniejszej działalności, czy tylko za próbę reaktywacji w diametralnie zmienionej sytuacji politycznej? Analiza najważniejszych kierunków działalności ruchu po 1939 r. pozwala stwierdzić, że próby jego reaktywacji po 1939 i po 1945 r. nie powiodły się, przede wszystkim z racji zmiany sytuacji międzynarodowej i trudności w znalezieniu państwa zainteresowanego wspieraniem go w poprzednim kształcie. Działalność ruchu prometejskiego zamarła w połowie lat pięćdziesiątych. Paradoksalnie jednym z najważniejszych jego dokonań było nagłośnienie idei prometejskiej, która pozostała żywa i była wykorzystywana jako model do tworzenia innych, podobnych struktur w drugiej połowie XX w.

SŁOWA KLUCZOWE

prometeizm, imperializm rosyjski, Rosja, polityka wschodnia, emigracja polityczna

Post-Promethean Prometheism. An Outline of the History of the Promethean Movement after 1939

In colloquial terms, Prometheism denotes the active policy of the Polish authorities in the East, directed at the dismemberment of Russia and the Polish-supported struggle of peoples conquered by Tsarist or Communist Russia to regain their independence. In fact, the term Prometheism refers both to Promethean thought, which aims at the idea of a common struggle of nations enslaved by Russia to regain their independence, and to the Promethean

movement, which was one of the attempts to put Promethean thought into practice. The Promethean movement was a part of the interwar period, had well-defined organisational structures and was actively supported by the Polish authorities. The Promethean thought lasted much longer and used to be present in various national and political traditions. The aim of this paper is to try to answer, based on the programme texts, what the Promethean movement was and what it aimed to achieve. The analysis also covers the question of the chronological framework of the Promethean movement - both its beginning and its end. Particularly the latter sparks quite a debate in the scholar community. The study includes 1939, 1941, 1945 as well as later years. The most important part of the paper focuses on the activities of the Promethean movement during and after World War II. Can they be considered a continuation of earlier activities or merely an attempt at reactivation in a completely different political setting? An analysis of the main lines of activity after 1939 allows us to conclude that the Promethean movement, which was formally started in 1925, continued to function until the outbreak of World War II. Attempts to reactivate this activity both after 1939 and after 1945 failed, mainly due to the change in the international situation and the difficulty of finding a country interested in supporting the movement in its previous form. The activities related to Promethean movement faded away in the mid-1950s. Paradoxically, one of the most important achievements of the Promethean movement was the promotion of the Promethean idea, which was still alive and used as a model for building other similar structures in the second half of the 20th century.

KEYWORDS

prometheism, Russian imperialism, Russia, eastern politics, political emigration

PAWEŁ LIBERA – historyk, doktor, adiunkt w Zakładzie Historii XX wieku Instytutu Historii im. T. Manteuffla Polskiej Akademii Nauk i pracownik Biura Badań Historycznych IPN. Zajmuje się historią polskiej polityki wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem relacji polsko-litewskich, dziejów ruchu prometejskiego i represji wobec obywateli polskich na Wschodzie. Opublikował m.in. *Lietuvos – lenkijos diplomatiniai santykiai 1938–1940 m. Diplomatinijų dokumentų rinkinys (Polsko-litewskie stosunki dyplomatyczne 19438–1940. Zbiór dokumentów dyplomatycznych)*, oprac. A. Kasparavičius, P. Libera, Vilnius 2012; *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, oprac. P. Libera, Warszawa 2013.

PAWEŁ LIBERA – PhD, a historian, assistant professor at the Department of 20th Century History of the T. Manteuffel Institute of History of the Polish Academy of Sciences and employee of the Historical Research Office of the Institute of National Remembrance. He deals with the history of Polish Eastern policy, with an emphasis on Polish-Lithuanian relations, the history of the Promethean movement and repressions against Polish citizens in the East. He has published, among others, *Lietuvos – lenkijos diplomatiniai santykiai 1938–1940 m. Diplomatinijų dokumentų rinkinys (Polish-Lithuanian Diplomatic Relations. The Collection of the Diplomatic Documents)*, A. Kasparavičius, P. Libera (eds.), Vilnius 2012; *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, P. Libera (ed.), Warsaw 2013.